

No 11.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Pawła Pust.  
Sob. św. Marceliego P.  
Niedz. Imienia Jezus.  
Pon. Katedry św. Piotra.  
Wi. św. Henryka B. W.  
Sr. św. Fabiana P. M.  
Czw. św. Agnieszki P.

Wschód słońca: godz. 8 m. 7  
Zachód słońca: godz. 4 m. 13  
Dług. dnia: godz. 8 m. 6

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 15 stycznia 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Fatka; w Tomaszowie u p. Teodora Miła.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparolowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

**ODEON**  
Przejazd 2  
róg Piotrkowski.

Zmiana programu od 15 b. m. między innymi: Sensacyjny dramat Szekspira **Antoniusz i Kleopatra**

wykonany przez najsłynniejszych angielskich artystów dramatycznych.  
**III serya: Sherlock Holmes w piwnicy napelnionej gazem.**

Prócz tego zdjęcia z natury i naukowe. 91—1

DWIE ZALETY  
TANIOŚĆ i  
WYBOROWY SMAK  
posiadają jedynie  
Nowo-wypuszczone papierosy  
**„ZGODA“**  
10 sztuk 3 kop.  
FABRYKI TABACZNEJ  
T-wa B-ci SZAPSZAL  
w Petersburgu.  
**ŻĄDAC WSZĘDZIE.**

## Przegląd polityczny.

Łódź, 15 stycznia.

Wielki wezyr Kamil pasza zawiadomił już oficjalnie ambasadora austro-węgierskiego w Konstantynopolu, że Turcja przyjmuje propozycje austro-węgierskie w przedmiocie aneksji Bośni i Hercegowiny.

Właściwie propozycje te przyjął dopiero gabinet turecki. Układ wymaga jeszcze potwierdzenia go przez parlament turecki, zanim ostatecznie zostanie podpisany, ale są pewne widoki, że nawet krańcowy odłam młodoturcki nie będzie mu stawiał przeszkód.

Układ z Austro-Węgrami jest bezspornie dla Turcji w jej obecnej sytuacji bardzo korzystny; za cenę bowiem dwudziestu paru milionów rubli, które bardzo się przydadzą pustemu skarbowi tureckiemu, państwo ottomańskie pozbywa się groźącego jej widma wojny z potężnym bądź co bądź mocarstwem, odzyskuje sandżak nowobazarski i otrzymuje szerokie ustępstwa handlowe i fiskalne, co bardzo dodatnio wpłynie na stan materialny jej interesów.

Za to wszystko Turcja zrzuca się prawa zwierzchnictwa nad dwoma prowincjami, które fikcyjnie tylko od lat trzydziestu do niej należały i których odzyskać nie mogłaby w żaden

sposób. Porozumienie zatem i zgoda z Austro-Węgrami przysparza Turcji korzyści, jakie od dawna nie były jej udziałem.

Dla Austro-Węgier układ z Turcją i uznanie przez nią aneksji Bośni i Hercegowiny również nie jest bez korzyści. Za cenę bowiem 25—30 milionów rubli zyskuje, jeżeli nie przyjął, to przynajmniej neutralność Turcji na Bałkanach, co łącznie z traktatem tajnym, zawartym z Bułgarią, który niewątpliwie istnieje, w razie wojny z Serbią i Czarnogórą znacznie ułatwia sytuację, a nawet wojnę tę niemożliwą czyni.

Gdyby bowiem Serbia wbrew rozsądkowi rzuciła się nieopatrznie w awanturę wojenną, pozostanie odosobnioną i oprócz przelewu krwi, płynącej jedynie gwoli zadowoleniu szowinistów serbskich, materialnie zrujnowana zostanie, żadnych realnych nie odniósłszy korzyści. Wątpliwą bowiem jest rzeczą, by mocarstwa przyszły Serbii z czynną pomocą.

To też wieść o pomyślnem zakończeniu rokowań austro-tureckich w przedmiocie aneksji Bośni i Hercegowiny wywarła w Białogrodzie przynębiające wrażenie. Dzienniki serbskie pocieszają się jeszcze stanowiskiem, jakie Anglia zajęła w tej sprawie, wrogo nsposobiona przeciw Austro-Węgram.

Istotnie, powszechną uwagę zwrócił artykuł „Pall-Mal-Gazette“ utrzymany w bardzo ostrym tonie, napisany z powodu układu austro-tureckiego.

„Gdyby nawet — pisze „Pall-Mal-Gazette“ — doszło do porozumienia pomiędzy Turcją a Austro-Węgrami, to i tak jeszcze sprawa nie zostanie załatwioną. Co w takim razie zyskają Serbia i Czarnogóra, co będzie zrobione dla słowian Bośni i Hercegowiny? Gdyby nawet zrobiono coś i w tym kierunku — wnioskuje „Pall-Mal-Gazette“ — kto może zaręczyć, że Serbia nie schwyce za broń, aby ponownie zaostrzyć sytuację.

Dziennik włoski „Giornale a Italia“ również domaga się, aby oprócz zaspokojenia przez Austro-Węgry życzeń Turcji, zaspokojono także życzenia Serbii i Czarnogóry.

Są to atoli wystąpienia tylko papierowe, których nikt nie ma ochoty poprzeć czynnie i z którym i Austro-Węgry napewno liczyć się nie będą.

Huragan wojenny, huczący od paru miesięcy nad Europą, już ucichł, ale bynajmniej nie jest wyłączone, czy przy lada okazji szaleć nie będzie na nowo.

Stałem jego siedliskiem a raczej źródłem, z którego czerpie siły, jest morze Północne, na którym wcześniej czy później rozszaleć się musi

na dobre. Słusznie bowiem utrzymuje gazeta wiedeńska „Zeit“, że niez mordowana akcja polityczna gabinetu londyńskiego zwraca się nie przeciw Austro-Węgom, jeno przeciw Niemcom, które za wszelką cenę muszą być odosobnione. Gdyby więc Austro-Węgry zerwały z Niemcami, pozyskają natychmiast przyjaźń i poparcie Anglii.

Że w polityce międzynarodowej przygotowują się powoli nowe, byc może bardzo niespodziane zwroty, dowodzi tego zamierzona podróż króla Edwarda VII do Konstantynopola, Rzymu i Berlina, w którym zamiast projektowanych poprzednio 6—7 dni król angielski zabawić ma za ledwie 2—3 dni.

Pora obecna nie sprzyja podróżom, które też przedsiębrane bywają tylko w wypadkach nagłych, gwałtownym jest osobiste porozumienie się.

Trudno zatem uwierzyć, aby do Rzymu król Edward jechał tylko dla wynurzenia królowi Wiktorowi Emanuelowi osobiście swego współbolewania z powodu katastrofy żywiołowej we Włoszech południowych, a do Berlina dla poufnej pogawędki z siostrzeńcem.

W podróżach tych kryje się zagadka dyplomatyczna, którą dopiero czas rozwiąże.

Mniej zagadkową wydaje się nam podróż króla Edwarda do Konstantynopola, której przyczyną może być zarówno i chęć ustalenia wpływów angielskich nad Bosforem, jako też sprawa egipska.

Berlińska „Post“ w artykule drukowanym niezbyt dawno w następujący sposób oświetliła stan rzeczy istniejący w Egipcie pomiędzy Anglikami a oświeconymi tamtejszymi krajowcami:

„Już od lat 15-tu — pisze „Post“ — istnieje w Egipcie partya polityczna, dążąca do wprowadzenia w tym kraju konstytucji i zniesienia okupacji angielskiej. Partya ta nosi nazwę ligi patriotów i kierowaną jest przez Achmeda Ferid-beja, który objął w niej przewodnictwo po zmarłym działaczu politycznym Mustafie Kamil-paszcy.

W ostatnich dwóch latach wytworzyło się jeszcze kilka drobniejszych partyj, posiadających także sam program. Partye te zjednoczyły się pod nazwą „urodzonych egipcyan“, a leaderem ich jest wydawca gazety „El-Muojjad“.

Partya ta od niedawna zaczęła wydawać własny swój organ „El-Dzeride“. Przeciwnikiem tej partyi jest tak zwana partya „wolnomysłnych“, na której czele stoi Muchamed-Wachid-bey. I ta partya dąży do zaprowadzenia konstytucji i zniesienia okupacji angielskiej, ale cel ten osiągnąć pragnie przy pomocy Anglii, przyczem partya ta wychodzi z tego samego punktu poglądów, co i rząd angielski, że ludność Egiptu nie jest jeszcze dostatecznie kulturalną, by możliwem było natychmiastowe wprowadzenie konstytucji i zniesienie okupacji angielskiej.

Obecnie komisya, złożona z członków rady generalnej, instytucji z głosem doradczym, przedstawiła rządowi egipskiemu memoriał w przed-

miocie konieczności utworzenia narodowego sejmku egipskiego, posiadającego władzę prawodawczą, lecz pozbawionego prawa zajmowania się zewnętrznymi stosunkami Egiptu.

Rząd odrzucił ten projekt, lecz obiecał rozszerzyć prawa rad doradczych przy prowincjonalnych urzędach administracyjnych.

Reforma taka nie może zadowolnić egipcyan, którzy nie życzą sobie dalszego trwania okupacji tureckiej. Nie pragnie tego i Turcyja.

Sprawa Egiptu dojrzeva zatem z dnia na dzień i uregulowaną być musi. Anglia ze względu na swą politykę wschodnią i południowo-afrykańską nie może wyrzec się władania Egiptem.

Prawdopodobnie podróż króla Edwarda VII do Konstantynopola ma na celu uregulowanie tej kwestyi tak, aby nie stracić wpływów nad Bosforem i stanowiska nad Nilem.

Być może więc, że po załatwieniu sprawy bałkańskiej, wejdzie na porządek dzienny spraw międzynarodowych kwestya egipska.

S. J.

## Wrzenie w Indjach Wschodnich.

Perła korony angielskiej — posiadłości indyjskie — są jednocześnie dla tej korony powodem najcięższej i niemal nieustannej troski.

Indye są w stanie ciągłego wrzenia. Różnymi czasami przybierało ono różne formy — aż do krwawych wybuchów włącznie. Tubylcy hindusi są upośledzeni pod względem politycznym t. j. możliwości wywierania wpływu na losy własnego kraju. W radzie przybocznej („council“) wicekróla niema ani jednego ich przedstawiciela, w radzie prawodawczej, złożonej z szefów departamentów i 16 innych, osób — zaledwie czterech członków. To też ruchy dotychczasowe miały charakter polityczny i hasło: „Indye dla hindusów!“

Ruch obecny, w którym hindusi idą ręką w rękę z mahometanami, ma już wybitne cechy socyalne. 300 milionów żąda przede wszystkim — chleba. W urodzajnych Indjach klęska głodowa jest zjawiskiem rokrocznym. Śmiercią głodową zmarło w okresie od r. 1870 do 1890 — 26 milionów ludzi w przeciągu dwu lat — 1899 i 1900 — 60 milionów! Kraj jest obciążony nadmiernymi podatkami i długami państwowemi; przemysł domowy upada. Wiele milionów hindusów zarabiała na pokrycie pierwszych potrzeb życiowych, sprzedając na warsztatach pierwotnych bawełnę lub jedwab, który miał stały rynek

zbytu w metropolii t. j. na wyspach Wielkobrytańskich. Lecz władze angielskie podniosły znacznie cło przywozowe na indyjskie jedwab i bawełnę, eksportując wyroby własne do Indyi bez cła. Przedsiębiorstwo indyjskie upadło; wiele milionów ludzi pozostało bez środków do życia.

Dawnymi czasy Anglii umieli w razie grożącego powstania poróżnić z sobą hindusów i mahometan. Płomień buntu „zwróconego przeciw Anglikom, gasi w potokach krwi, wylanych w rzeziach obopólnych między mahometanami a hindusami. Obecnie jedni i drudzy zjednoczyli się we wspólnej nienawiści ku Anglikom, których położenie stało się o tyle gorsze, że ich armia 70 tysięczna składa się przeważnie z mahometan; na ich wierność nie można już obecnie liczyć. Zresztą, co znacząca siła zbrojna, złożona z niepewnych 70 tysięcy, przeciwko 300 milionom zbuntowanej, tchnącej fanatyczną nienawiścią ludności?

To też nie mylą się zapewne znawcy stosunków indyjskich, którzy wróżą Anglikom w najbliższej przyszłości ciężkie przeżycia, jakie zgotuje im „perła korony angielskiej“.

## POD BRONIA.

Wobec nieustającego niebezpieczeństwa wojny, prasa z natury rzeczy znowu zajmuje się obliczeniami sił zbrojnych, które wielkie i małe państwa rzuciłyby mogły ewentualnie na szalę zapasów orężnych.

Jeden ze statystyków podaje liczby następujące:

Największą armię utrzymuje Rosya: w czasie pokoju stoi pod bronią 1,600,000 żołnierzy (w tem 41,000 marynarzy). Na stopie wojennej wynosi cała armia rosyjska 4,600,000 żołnierzy.

Niemcy mają na stopie pokojowej 660,000 żołnierzy (w tem 43,000 marynarzy), na stopie wojennej 3 miliony.

Francya na stopie pokojowej 674,000 (w tem marynarzy 54,000), na stopie wojennej 2,350,000.

Austro-Węgry, na stopie pokojowej 410,000 (mar. 18,700), na stopie wojennej 1,900,000.

Włochy na stopie pokojowej 313,000 (w tem 28,000 mar.), na stopie wojennej 1,100,000.

W. Brytania na stopie pokojowej w Europie i Indjach 420,000 (w tem 130,000 marynarzy), na stopie wojennej milion.

Japonia na stopie pokojowej 280,000 (mar. 41,000), na stopie wojennej milion.

Turcyja na stopie pokojowej 240,000 (mar.

14,000), na stopie wojennej milion.

Bulgarya na stopie pokojowej 54,000, na stopie wojennej 190,000.

Rumunia na stopie pokojowej 72,000, na stopie wojennej 175,000.

Serbia na stopie pokojowej 27,500, na stopie wojennej 160,000.

Ewentualna koalicya Turcyja, Włochy, Czarnogóra na stopie wojennej 2,300,000 żołnierzy.

Marynarka:

W. Brytania liczy 134 okręty pancerne i 222 torpedowce.

Francya 82 okręty pancerne i 382 torpedowce.

Niemcy 70 okrętów pancernych i 121 torpedowce.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 66 okrętów pancernych i 56 torpedowców.

Japonia 42 okręty pancerne i 72 torpedowce.

Włochy 34 okręty pancerne i 61 torpedowce.

Austro-Węgry 20 okrętów pancernych i 53 torpedowce.

Holandya 17 okrętów pancernych i 35 torpedowców.

Szwecya 13 okrętów pancernych i 33 torpedowce.

Hiszpania 9 okrętów pancernych i 6 torpedowców.

Portugalia 7 okrętów pancernych i 21 torpedowców.

Jeden żołnierz w czasie pokoju przypada we Francyi na 65 mieszkańców, w Niemczech na 92, we Włoszech na 104, w Austro-Węgrzech na 112, w Rosyi na 117 mieszkańców.

Roczny wydatek na armię i marynarkę wynosił w r. 1907:

|                                  | mil. marek | na głowę lud. marek. |
|----------------------------------|------------|----------------------|
| w Brytanii . . . . .             | 1260       | 30                   |
| Francyi . . . . .                | 865        | 23                   |
| Niemczech . . . . .              | 1090       | 18                   |
| Holandyi . . . . .               | 78         | 15                   |
| St. Zj. Ameryki P. . . . .       | 880        | 10                   |
| Włoszech . . . . .               | 388        | 10                   |
| Szwajcaryi (militarya) . . . . . | 82         | 9.6                  |
| Austro-Węgrzech . . . . .        | 410        | 8.7                  |
| Hiszpanii . . . . .              | 159        | 8.7                  |
| Rosyi . . . . .                  | 1000       | 7.9                  |
| Japonii . . . . .                | 385        | 7.7                  |
| Belgi . . . . .                  | 62         | 7.5                  |
| Portugalii . . . . .             | 40         | 7.4                  |
| Rumunii . . . . .                | 40         | 6.7                  |
| Serbii . . . . .                 | 16         | 6.0                  |

12)

Andrzej de Clare.

## NOWY NAPOLEON.

(Ciąg dalszy — patrz nr. 10.)

Na tronie bułgarskim zasiadła dynastia niemiecka, była jednak zależna od Turcyi. Ponieważ zależało pewnym sferom na zaszachowaniu Turcyi, przeto podszeptano księciu, że powinien ogłosić niepodległość bułgarską. Chcąc to zrobić, wypada mieć armaty, aby mieć armaty, potrzeba mieć pieniądze. Otóż rząd dopomógł do uzyskania w Niemczech kredytu, ale z tym warunkiem, żeby za pożyczone pieniądze książe nabył armaty. Tak się też stało. Paromilionowy naród dostał olbrzymią ilość niepożytecznych armat, pieniędzy zupełnie nie oglądał, gdyż zatrzymano je w Niemczech, za to przybyło mu mnóstwo podatków, przeznaczonych na procenty i spłatę długów.

W księcia wmówiono, że jest teraz najpotężniejszym państwem i może nie tylko podbić Turcyę, ale i zabrać całą Macedonię, a nawet rzucić się na Serbię i tym sposobem stworzyć olbrzymie państwo bułgarskie.

Na świecie jest tyle braków, tyle biedy, tyle też, że nie trzeba przez wojny liczby tych nieszczęść zwiększać. Zamiast na armię, zamiast na narzędzia mordercze, lepiej pieniądze obrócić na lemiesz, na szkoły, na domy przytułków. Turcyja nie lękała się tych nowonabytych dzieł, ale ponieważ i jej na reformach wewnętrznych więcej zależało, niż na poskramianiu pyszałków, więc też chętnie przystąpiła do ligi pokoju.

Cały ten nowy związek ujawnił się w czynie popierania się wzajemnie. Odtąd kraj, w którym czegoś zbrakło, począł się zwracać po kupno do krajów stowarzyszonych. Z początku kraje nie należące do związku różnicy nie dostrzegły, bo była tak mała, taką na pozór nieznaną, ale z dniem każdym bardziej zastój zwiększał się w interesie. Olbrzymie przedsiębiorstwa ograniczały liczbę robotników, którzy emigrowali do innych państw, ale nie mogli uzyskać zajęcia, gdyż pierwszeństwo mieli obywatele z krajów stowarzyszonych.

Brak pracy przynosił z sobą głód. Wszystkie zapasy z kas oszczędnościowych wyczerpano, co spowodowało bankructwa wielu przedsiębiorstw, od których zażądały banki nagłego zwrotu pobranych pożyczek. Ogólny nastrój stawał się tak ciężkim, że rząd, chcąc uniknąć wewnętrznych rozruchów, musiał przystąpić do jakiegoś radykalnego środka.

Środek ten upatrywał w wojnie!

VIII.

Ambasador angielski, wyszedłszy z ministerium spraw zagranicznych, ani na chwilę nie wątpił, że Niemcy szykują się do wojny, ale z kim i o co? Stosunki z Francją są zupełnie znośne... Może mają zamiar zająć resztę Danii, bo o Holandyi w tej chwili mowy być nie może.

— Czyżby byli już o tyle odważni, że chcieliby zacząć o brzegi Anglii.. — uśmiechnął się. — To byłoby najpożądane.

Usiadł na fotel i zapalił cygaro.

— Jednak ta śruba, ten skrzydłowiec z pedardami mocno go poruszył. Zdaje się, że nie wiedzą nic jeszcze o naszym wynalazku spalania balonów za pomocą sztucznych iskier.

Nie wypalił cygara, kiedy do drzwi ktoś lekko zastukał.

— Wejdz, — rzekł ambasador.

We drzwiach ukazał się Fryz, sklepikarz, przyjaciel zmarłego Szymona. Widywali się ich od kilkunastu lat w jednej i tej samej piwiarni; obydwaj lubili szpaten...

— Dawno nie widziałem pana.

— Tak jest, sir. Do stolika naszego w piwiarni dosiadało się zwykle jakieś indywiduum; jak się okazało, był to szpieg, który śledził Szymona, no i mnie także.

— Trzeba było być ostrożnym.

— Na takiej znajomości tylko się zyskuje... Jakież nowiny?

— Narazie bardzo nieszczególne. Straciliśmy dobrego przyjaciela Szymon Rok, o którym panu mówiłem, umarł.

— Umarł? A to szkoda, — rzekł ambasador, podnosząc się z miejsca. — Był bezwiednie naszym przyjacielem.

— W ostatnich czasach dał się nakłonić, aby spisywał swoje pamiętniki.

— I cóż?

— Spisywał. Ale jednego wieczoru, przyszedłszy jak zwykle na piwo, powiedział mi, że pamiętniki zniszczył.

— Jakaż to szkoda!

— Bał się rewizyi. Rzeczywiście podejrzewano go i dokonano oględzin mieszkania. Nic nie znaleziono. Kiedy powstawałem na niego, dlaczego pamiętniki zniszczył, rzekł mi: Wyjde ze służby i napiszę inne.

— Przepomnij wiele rzeczy.

(d. c. n.)



|                    |     |     |
|--------------------|-----|-----|
| Bulgaryi . . . . . | 23  | 5-7 |
| Tureyi . . . . .   | 100 | 4-0 |

## WIDOKI URODZAJÓW.

W № 278 „Praw. Wiestnika“ zamieszczono następujące wiadomości o stanie zasiewów ozimych na początku bieżącej zimy, według raportów nadesłanych do ministerium spraw wewnętrznych przez organa rządowe i opracowanych przez centralny komitet statystyczny:

W Królestwie Polskiem, według pomienionych źródeł urzędowych, stan zasiewów ozimych jest następujący:

W gub. warszawskiej—wogóle więcej niż zadowolający. Nieco gorszy niż zadowolający—w powiatach: wrocławskim, gostyńskim, nieszwawskim i sochaczewskim, oraz takż stan pszenicy w łowickim.

W gub. kaliskiej — więcej niż mierny. Taki mianowicie stan widzimy w powiatach: wielunińskim, kolskim, konińskim i słupeckim. W pow. kaliskim, łączycykim i tureckim — prawie zadowolający, w sieradzkim—więcej niż zadowolający.

W gub. kieleckiej—wogóle nieco niżej niż zadowolający. W pow. kieleckim—więcej niż zadowolający, równie żyta w powiatach: włoszczowskim i miechowskim. Pszenicy we wszystkich powiatach, prócz kieleckiego, mniej niż zadowolający.

W gub. lubelskiej — wogóle więcej niż zadowolający. W szczególności: w pow. tomaszowskim —nieco mniej niż zadowolający, równie jak pszenicy w powiatach: krasnostawskim, puławskim i janowskim. W pozostałych — więcej niż zadowolający.

W gub. łomżyńskiej — wogóle więcej niż zadowolający, a w pow. szczuczyńskim nawet znacznie wyżej niż zadowolający.

W gub. piotrkowskiej—wogóle: żyta—zadowolający, pszenicy—prawie zadowolający. W szczególności w powiatach: piotrkowskim, łaskim i rawskim więcej niż zadowolający, pszenica prawie zadowolający.

W gub. płockiej—prawie zadowolający; w pow. ciechanowskim oba zboża, a w przasnyskim żyto — więcej niż zadowolające.

W gub. radomskiej—wogóle stan nieco więcej niż zadowolający; tylko w opatowskim pszenica prawie zadowolająca.

W gub. siedleckiej—wogóle wyżej niż zadowolający. Stan żyta jest właśnie taki we wszystkich powiatach, pszenicy zaś: w powiatach węgrowskim i radzyńskim nieco niżej niż zadowolający, w białskim—zadowolający, w pozostałych powiatach—wyżej niż zadowolający.

W gub. suwalskiej—wogóle wyżej niż zadowolający; tylko w pow. wladyslawowskim—pszenica mniej niż zadowolająca.

## Z prasy rosyjskiej.

Wychodząc z założenia, że cała przyszłość państwa rosyjskiego zależy od jej rozwoju kulturalnego i ekonomicznego, „Słowo“ petersburskie zwraca się z zarzutami do ministerium handlu i przemysłu i takich rad mu udziela:

„Pod zarządem ministerium handlu i przemysłu zostają najważniejsze gałęzie produkcji krajowej — cały przemysł wytwórczy, górnictwo, handel, marynarka handlowa. Sprawy to żywotne i codziennej potrzeby, zadania olbrzymie i niezwioczne — a zupełnie brak jakichkolwiek oznak pracy twórczej w tym zarządzie może stać się, zaiste, klęską narodową. Tutaj więcej niż gdziekolwiek, „zwłoka jest podobna do śmierci“, a pomimo to, zamiast pracy gorliwej, widzimy tu tylko młe wegetowanie. Oczywiście, muszą być jakieś przyczyny organizacyjne, które przy całej żywotności zadań czynią cały zarząd do życia niudolnym.

Przedewszystkiem nie można nie zaznaczyć faktu, że w ciągu trzyletniego istnienia tego ministerium na czele jego stawało kolejno pięć osób, a były one mianowane przeważnie z pomiędzy ludzi, nie obeznanych z zadaniem i nie przygotowanych do niego. Daje się to odczuwać tem dotkliwiej, że zadanie, ciężące na ministerium handlu i przemysłu, jest zadaniem żywym, społecznym, wymagającym, zarówno inicjatywy, jak

stałego, bezpośredniego stosunku z żywymi siłami społecznymi.

Pod tym względem ministerium handlu i przemysłu zajmuje do pewnego stopnia stanowisko odrębne wśród ministeriów pozostałych: jest to ministerium najbliższe społeczeństwu, najmniej biurokratyczne. Dla spełnienia swych zadań powinno być ono w ciągłym i bliskim związku z zainteresowanymi klasami wytwórcami ludności i kierować organami miejscowymi, ale organa te, w swoją kolej, powinny być instytucjami społecznymi, nie biurami typu urzędniczego.

Takimi organami miejscowymi tego ministerium mogą być tylko organizacje handlowo-przemysłowe i zreformowane komitety giełdowe, z których przedstawiciele powinna być utworzona rada przy ministrze handlu i przemysłu. Szczególnie wyraźnie powinien występować pierwiastek społeczny zarówno w organizacji, jak w działalności ministerium w tych wszystkich wielce zawiłych sprawach, które są związane z regulowaniem stosunków między pracą a kapitałem; i tutaj jest niezbędny szereg organów samodzielnego odpowiedniego składu, zarówno na prowincyi, jak w ogniskach życia społecznego.

Wszystko to w pierwszych miesiącach istnienia ministerium było zaznaczone i wszystko to pozostało w ukryciu. Ale bez takiej organizacji, wypływającej, ma się rozumieć, z programu jasno i ściśle sformułowanego, ministerium jest skazane na wegetację bezowocną, i cele do urzeczywistnienia mu wskazane, nie opuszczają dziedziny dobrych chęci. Powtarzamy: utworzyć taka organizację można tylko przy posiadaniu określonego programu.

Czy obecni kierownicy losów tego ministerium posiadają taki lub wogóle jakikolwiek program? Podejrzewać ich o to, na razie, niestety, w żaden sposób nie można!

Komisyja obrony państwowej postanowiła odrzucić żądany przez ministerium marynarki kredyt w kwocie 3 900,000 rubli na budowę nowych statków wojennych, motywując swą odmowę tem, że ministerium posiada do swego rozporządzenia jeszcze kredyty z roku zeszłego i że w ministerium nie przeprowadzono niezbędnych reform.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Domostawy. Ju-tro Włodzimierza.

TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria „Blanchette“ Brienza, przedstawienie łódzkiej kolonii francuskiej na dochód ofiar katastrofy we Włoszech.

— Jutro trzy komedye Courtelina p. t. „Wyrozumiały komisarz“, „Bohaterowie sceny“, „Miły gość“, po raz pierwszy. Początek o godz. 8 min. 10 wieczorem.

BAL. Jutro bal na korzyść niezamożnych uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego w sali Grand-Hotelu.

RAUT. Jutro w Białej sali Manteuffla raut z tańcami Stow. pracowników farmaceutycznych na rzecz kasy pomocy.

ARFA. Jutro w lokalu własnym przy ulicy Władzkiej nr. 36, wieczornica dla dorosłych i dla dzieci w połączeniu z choinką.

WIECZORNICA. Jutro w sali Angielskiej (Pasaż-Szucha nr. 2) wieczornica z tańcami członków Towarz. pracowników kolei kaliskiej „Jedność“. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZABAWA. Jutro zabawa taneczna Stowarz. majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej (Nowy Rynek 6).

ZEBRANIE. Jutro ogólne zebranie członków Tow. pomocy dla uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego (Dzielnia 31) o godz. 7 po poł.

ODCZYT. Dziś w sekcji Koła rodziców i wychowawców (Dzielnia 13) o godz. 8 i pół wieczorem, dr. L. Przedborski wygłosi odczyt „O higienie słuchu.“

ZE STRAZY. Dziś o godzinie 7 wieczorem, ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

## KRONIKA.

(h) Komisyja kwaterunkowa. W tych dniach specjalna komisya kwaterunkowa pod przewodnictwem naczelnika powiatu łódzkiego przystąpiła do rozpatrzenia materiału, zebranego przez inspektorów podatkowych w celu określenia nowych norm płacy za lokale, wynajęte dla wojska i oficerów.

(a) Sprzedaż w sklepach fabrycznych. Jeden z inspektorów fabrycznych zaządał, aby taksa

towarów, sprzedawanych w sklepach fabrycznych robotnikom nie na kredyt, lecz za gotówkę, przysyłana mu była do zatwierdzenia.

Główny zarząd do spraw fabrycznych uznał, że o ile sklep sprzedaje tylko za gotówkę, to tem samem traci charakter fabrycznego i zostaje zwolniony od obowiązku składania taksy do zatwierdzenia inspektorom fabrycznym.

(a) Z Tow. akc. L. Geyera. Stosownie do zapowiedzi administracyi Tow. akc. L. Geyera dzisiaj rano puszczono w ruch oddział tkalni. Do pracy jednak przystąpiło około 400 tkaczów, czyli mniej niż połowa ogólnej liczby, niezależnie od pracowników oddziałów przygotowawczych. Warsztaty tkackie są w ruchu i ci, co stanęli przy nich, pracują bez przerwy.

Zarząd fabryki przypuszcza, że przez dziś i jutro liczba robotników będzie skompletowana; przy pełnej bowiem liczbie robotników możliwym jest prowadzenie produkcji, w przeciwnym razie Towarzystwo zmuszonem byłoby znów zamknąć fabrykę.

O leby do soboty stanął do pracy cały komplet tkaczów—uruchomione zostałyby przedzalnia i inne oddziały.

Przedzalnię, gdzie robotnicy chętni są do pracy, na razie nie puszczono w ruch, gdyż tam nagromadziło się mnóstwo przędzy.

Zarząd Tow. akc. L. Geyera—starac się będzie, aby przywrócić pracę normalną w całej fabryce w ciągu dni kilku.

(a) Z fabryki Tow. akc. Steinerta. Dzisiaj w fabryce K. Steinerta wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że zaprowadzone od pewnego czasu zmiany w pracy w oddziale tkalni polegające na tem, że jednego tygodnia grupa 200 tkaczów pracowała od 4-ej rano do 1-ej po południu, a w następnym tygodniu ta sama grupa zajęta była od 1-ej po południu do 10-ej wieczorem, ustępujący zaś im miejsce robotnicy stawali rano do warsztatów, na przyszłość za dwa tygodnie zostaną zupełnie skasowane. Jedni i ci sami tkacze pracować będą stałe albo od 4-ej rano do 1-ej po południu, albo też od 1-ej po południu do 10-ej wieczorem.

(a) Z fabryk łódzkich. W fabryce R. Biedermana, gdzie od trzech miesięcy fabryka czynną jest 5 dni w tygodniu, wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że i nadal jeszcze przez 3 miesiące praca w fabryce trwać będzie taką samą ilość godzin.

— W fabryce H. Grohmana (ul. św. Emilli № 24) z powodu większego zapotrzebowania towarów, w oddziale przedzalni od trzech dni puszczono 6 maszyn na zmianę.

— W fabryce L. Cukra (mury Waksy) przy ul. Juliusza № 9 z powodu zmniejszenia się obrotów, praca trwać będzie tylko 4 dni w tygodniu.

— Prócz tkalni we wszystkich oddziałach tasiemczarni T. Bialera (ul. Widzewska 92) robotnicy przystąpili do pracy. Tkacze nie zgadzają się na proponowane warunki i nie chcą powrócić do pracy.

(h) Analiza wody. Po ogłoszeniu rozporządzenia, iż ze wszystkich studni w mieście, woda winna być oddana do analizy, znaleźli się właściciele domów, którzy wiedzieli doskonale, że w ich studniach woda jest zła, zaczęli wódę ze studzien już analizowanych i tę, jako swoją, przedstawili do analizy. W sprawę tą wnieśli się niedobrzy lokatorzy, którzy cichaczem wódę z takich studni dali do analizy, i o dziwo, przekonali się, że napis przybity przez gospodarza: «Woda zdatna do picia», jest fałszywy. Zawiadomiona o tem policya spisała protokół i skierowała całą sprawę do sądów.

(a) Ze straży ogniowej ochotniczej. W dniu 16 b. m. o godzinie 8 wieczorem, w sali Helenowa, odbędzie się ogólne zebranie członków pierwszych 4-ch oddziałów.

(=) Ze związków zawodowych. Kierownik polskich związków zawodowych w Sosnowcu, p. Antoni Szadkowski przyjechał na stałe do Łodzi, gdzie zajmie stanowisko kierownicze w polskim Związku zawodowym robotników przemysłu włókiennego „Jedność“.

(n) Walne zebranie. W niedzielę, d. 17 b. m. w sali „Jedności“ (Piotrkowska № 175) o godz. 8 rano odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Przyszłość“, w celu

przedstawienia sprawozdania z dotychczasowej działalności zarządu. Wejście na zebranie za okazaniem książeczki członkowskiej.

(h) **Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.** Wczoraj w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Jana Smarzyńskiego posiedzenie zarządu.

Po załatwieniu paru spraw bieżących przeczytano sprawozdanie z działalności oddziału częstochowskiego, jak również i sprawozdanie kasowe.

Uchwalono, aby ogólne zebranie odbyło się w sali Zgromadzenia rzeźników w dniu 14 lutego r. b., a to z powodu, że lokal Stowarzyszenia na zebranie okazuje się za szczupły.

Omiawiano sprawy przyszłych wyborów członków zarządu i zastanawiano się nad wyborem kandydatów.

(a) **Kursy wieczorne.** Wspominaliśmy w swoim czasie, że Stowarzyszenie pracowników handlowych w Łodzi otrzymało pozwolenie na otwarcie kursów wieczornych handlowych. Otóż dotychczas na wzmiankowane kursy (przy ul. Długiej 45) zapisało się 340 kandydatów.

Przy takiej liczbie pragnących uczęszczać na wykłady—zarząd Stowarzyszenia uznał za możliwe prowadzenie kursów handlowych.

Wybrano specjalną komisję, która się zajmie zaangażowaniem personelu nauczycielskiego.

(=) **Zabawa dla dzieci** projektowana na nadchodzącą niedzielę staraniem «Lutni» zainteresowała niezmiernie szerokie masy naszych milusińskich. Nie wdając się w szczegóły programu, gdyż to ma być wszystko dla dzieci niespodzianką, zaznaczamy jednak, że podzielono go na dwie części. Podczas antraktu dzieci zasiadają do podwieczorku.

Komitet, urządzający ową zabawę, obmyślił dla dzieci bardzo sympatyczną „Zabawę na dworze króla Migdała”.

Około 20 dzieci weźmie udział w obrazku scenicznym w 2 odsłonach p. t. «Powrót taty». Do tańca dzieciom i dla słuchu przygrywać będą i urozmaicać całą zabawę orkiestra i gramofon.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 3-ej po południu uroczystym pochodem dzieci, przystrojonych w efektowne kokardki, czapeczki i chorągiewki, zaś koniec zabawy dziecięcej oznaczono na godz. 8 wiecz.

Bilety nabywać można przy wejściu na salę. (Dla członków 50 kop.—dla zaproszonych gości 1 rb.).

(u) **Z „Arfy”.** Jutro, t. j. w sobotę odbędzie się w „Arfie” zabawa taneczna dla członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych gości. Zabawa rozpocznie się o godzinie 9-ej wieczorem.

Pojutrze, t. j. w niedzielę o godzinie 4-ej po południu „Arfa” urządza choinkę i zabawę dla dzieci, urozmaiconą wieloma niespodziankami.

(u) **Wieczornica «Jedności» kolejowej** odbędzie się jutro o godzinie 8-ej wieczorem w sali Angielskiej, przy ul. Pasaż Szulca nr. 2.

Dochód z wieczornicy, urozmaiconej komedijką, śpiewami i deklamacją przeznacza się na szkołę „Jedności” kolejowej.

(=) **Tow. «Wiedza»** urządza w d. 17 b. m., t. j. w niedzielę o godz. 3 po południu, następujące „Czytanki dla dzieci”, ilustrowane rycinami obrazami: w jadalni fabryki Geyerów (Piotrkowska 289) „Co robił świstak w Tatrach?” — Dyakowskiego; w szkole gazowni (Widzewska 106A) „W puszczy nad Prądnikiem” — Dygasińskiego; w ochronie I (Smugowa 6, II p.) „Guliwer u karzełków” — Swifla.

(h) **Ze Stowarzyszenia akuserek.** Wczoraj w lokalu własnym Stowarzyszenia akuserek o g. 3 po południu odbyło się posiedzenie zarządu. Załatwiono parę spraw bieżących; przyjęto dwie nowe członkinie i postanowiono w dniu 4 lutego zwołać ogólne zebranie członkiń.

(u) **Francuska Riviera.** Nowa serya wystawiona w panoramie „Terra” (Benedykta 1) przedstawia urocze i znane ze swych leczniczych własności francuskie wybrzeża morza Śródziemnego. Uroczą Nizza i Mentona, dokąd corocznie spieszą z całego świata dla wypoczynku, pociąga oko bogactwem roślinności i przepychem. Widzimy tu również Monte-Carlo, słynne z wszechświatowego

domu gry, i wspaniały pałac księcia mikroskopijnego państewka Monaco.

(p) **Ogólne osłabienie.** W ciągu dnia wczorajszego ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, którym lekarze Pogotowia ratunkowego udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Złamanie nogi.** Dzisiejszej nocy, wracając do domu, drukarz Froim Fridman, lat 19, na ul. Nowomiejskiej nr. 20 poślizgnąwszy się, upadł tak nieszczęśliwie, że odniósł złamanie prawej nogi. Przywieziono go dorozką do II cyrkułu, skąd Pogotowie odwiozło go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Z głodu.** Na ul. Północnej nr 17 Stanisław Matuszowski, lat 21, bez mieszkania i zajęcia, z głodu i zimna znaleziony został w stanie choroby gorączkowej; przez Pogotowie odwieziony został do szpitala Poznańskich w ciężkim stanie.

(p) **W więzieniu.** Na ul. Długiej nr. 29 w więzieniu aresztantka, Karolina Rzepkowska, lat 50, dostała ataku nerwowego i straciła przytomność. Po udzieleniu jej doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziona została do szpitala św. Aleksandra.

(c) **Pokąsanie przez psa.** W domu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 231 pies wściekły pokąsał 8-letnią córeczkę pp. Stephańów. Chorą odesłano do lecznicy dr. Palmirskiego; psa odwieziono do lekarza weterynaryj.

(a) **Z tramwajów zgierskich.** Na tramwajach zgierskich wywieszono ogłoszenie o wprowadzeniu zmiany w rozkładzie pociągów, a mianowicie: zgodnie z życzeniem mieszkańców Zgierza wprowadza się zmianę w rozkładzie pociągów rannych, wychodzących ze Zgierza. Pierwszy pociąg wychodzić będzie o godz. 5-ej min. 40 rano (zamiast jak dotąd o godz. 5 min. 50), drugi pociąg wychodzić będzie o godzinie 6-ej min. 41 rano (przedtem nie było), trzeci pociąg wychodzić będzie jak zwykle o godz. 7-ej min. 20 ranr. Następnie—jak zwykle. Zmianę powyższą już zaprowadzono.

(a) **Popis uczniów w zgierskiej szkole handlowej.** W dniu 24 w niedzielę, w zgierskiej szkole handlowej odbędzie się popis uczniów tejże szkoły. Program popisu obejmuje: pokazy rysunków, deklamację, grę na fortepianie i t. d.

(a) **Z Pabianic.** Parę dni temu w fabryce Tow. akc. Kruschego i Endera w Pabianicach wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że wobec słabego zbytu towaru, odczuwanego od kilku miesięcy i nagromadzenia go się, zarówno jak i przędzy na składzie, a następnie walki konkurencyjnej nie tylko z Moskwą lecz obecnie i z Łodzią, zarząd Towarzystwa zmuszony był wymówić wszystkim robotnikom pracę z dniem 11 b. m., nadmienając, że dalsze prowadzenie fabryk zależnym będzie od przyjęcia przez robotników nowych warunków płacy, tablice płac będą za parę dni wywieszono w salach fabrycznych. Robotnicy, zgadzający się na nowe warunki, t. j. na obniżenie płacy, powinni się zapisywać na listy u zawiadowców oddziałów od 20 do 23 stycznia. O ile nie zgłosi się dostateczna liczba robotników, fabryka zamknięta będzie na czas nieograniczony.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

**Teatr.** Dziś w teatrze Victoria przedstawienie kolonii francuskiej na rzecz dotkniętych straszną katastrofą żywiołową we Włoszech. Daną będzie „Blanchette”, komedia Brioux. Przedstawienie to, na które zjeżdżają do Łodzi konsule włoski i francuski, wzbudziło wśród naszej publiczności duże zainteresowanie.

— W sobotę zapowiedziany koncert barytona Bernala-Resky, z przyczyn od dyrekcji niezależnych, nie odbędzie się, natomiast dane będą trzy wyborne arcydzieła-komedyje Courtelina: 1) „Wyrocznia komisarska”, 2) „Bohaterowie sceny” i 3) „Młody gość”. Są to nowości u nas niegrane a cieszące się za granicą wyjątkowym powodzeniem.

— W niedzielę, o godzinie 3 ej po południu, w teatrze Wielkim po cenach popularnych, cieszące się powodzeniem «Wyzwanie» Bolesława Gorczyńskiego, wieczorem zaś o godz. 8 min. 10 w teatrze Victoria «Na wycugu» (po raz drugi), sztuka Szukiewicza, która w premierze granej wczoraj wzbudziła formalny zachwyt grą i stylową w każdym calu wystawą.

— W poniedziałek odbędzie się odłożony koncert pianisty, p. Stanisława Nirsteina, profesora konserw. berlińskiego i śpiewaczki panny Erny Georgi. Artysty naszego teatru odegrają po raz 1-szy kopię z natury w 1 odsłonie Leopolda Snessera p. t. «Tetmajer».

## TEATR.

„Na wycugu” sztuka w 4 ch aktach Macieja Szukiewicza, nagrodzona na konkursie dramatycznym Wydziału krajowego we Lwowie.

Literatura nasza sceniczna ubogą jest w sztuki, osnute na tle życia ludu wiejskiego, któreby odzwierciedlały to życie takim, jakim ono jest w istocie rzeczy. Te zaś utwory, które powszechnie noszą miano sztuk ludowych, są to przeważnie barwne obrazki, ukazujące nam lud w świętejszej jego szacie, z których przecież nie przebiera dusza chłopska, w których są tylko stroje wieśniacze, ale niema chłopca.

To też każdy dorobek na tem polu jest cennym nabytkiem w skarbnicy scenicznej literatury ludowej, tem cenniejszym, skoro daje nam utwór, charakteryzujący lud nasz w sposób zgodny z jego życiem, głęboko odczuty i skreślony realnie a jednak bez przesadnego weryzmu, silny w kompozycji i wyrazisty w postawieniu charakterów.

Takim drogocennym nabytkiem jest właśnie wystawiona wczoraj wieczorem w teatrze Victoria po raz pierwszy na naszej scenie sztuka Macieja Szukiewicza „Na wycugu”, nagrodzona na konkursie dramatycznym Wydziału krajowego we Lwowie.

W sztuce tej autor z dosadną plastyką i pogłębieniem psychologicznym, świadczącym wymownie o jego zdolnościach spstrzegawczych i znajomości duszy naszego ludu, ukazuje nam chłopca takiego, jakim on jest w rzeczywistości, wysnuwa z jego życia tragedję o silnem napięciu, wchodząc wśród widzów nastrój, przykuwający ich uwagę do sceny tak, że chwilami zdaje się, że to nie złudę, lecz rzeczywistość mamy przed oczyma, czuje się zapach ziemi, woń potu chłopskiego, obficie roszonego zagony tej ziemi, którą żywiołowo umiłowal, jego dolę i niedolę.

Dramat swój a raczej tragedję chłopską autor osnuł na dość zwykłym wśród ludu zjawisku niesnasek w rodzinie małorolnej, której głowa, ojciec zniechęcony i przyćmiony chorobą, wypasał dzieci za życia a sam osiadł przy nich na wycugu t. j. na dźwociu. W sztuce Szukiewicza kolizję dramatyczną wikła obecność młodej macochy, drugiej żony Macieja Budyka, którą kocha on namiętnie. Jest to kobieta o bujnej pełnej życia naturze, rwącej się do czynu, do swobody, ale w gruncie rzeczy poczciwa i dobra, skryształowane wcielenie duszy naszego ludu, który żyć chce pełnym życiem na ojców zagonie. Maryna nadmiar tej energii życiowej zużywa na zabiegi około gospodarstwa, by niedołącznemu jej mężowi nie zbywało na niczem a jego córki i zięciowie nie czuli się pokrzywdzonymi.

Ale samej babie trudno uporać się z gospodarstwem, więc poehlebia Bartusiowi, przynajtemu parobkowi, by chętniej i gorliwiej pracował.

Mąż tymczasem podejrzewa ją o stosunki miłosne z Bartusem ulega namowom i podjudzeniom na macochę córek i zięciów i odpisuje im ósądę wraz z całym obrządkiem, wymawiając sobie wycug, t. j. utrzymanie dostatnie dla siebie i żony aż do śmierci. Maryna i na wycugu chleba darmo nie je, odbierając wzamian ponieważkę, szkalowanie i do absurdu posuniętą podejrzliwość męża.

W tem tkwi kolizja dramatyczna i na tem tle snuje się tragedia chłopska wstrząsająca duszę widza do głębi, przeprowadzona w sposób nader prosty, ukazująca duszę chłopską w całej jej nagocie i życie naszego ludu z jego psychicznej strony z całym realizmem, miejscami nawet zbyt jaskrawym.

Utwór ten wysokiej wartości literackiej i scenicznej, który śmiało postawić można tuż obok powieści „Chłopi” Reymonta, zapobiegliwa dyrekcja teatru naszego wystawiła z pietyzmem zasługującym na szczególniejsze uznanie. Dekoracje i całe urządzenie sceny aż do drobiazgow w wysokim stopniu potęgowały złudzenie prawdy a wykonanie w interpretacji naszych aktorów najzupełniej stało na wysokości zadania.

Niepodobna przedewszystkiem nie podnieść i nie podkreślić silnie gry p Siemaszko w roli Macieja Budyka, w której artysta stworzył kreację wspaniałą, pełną życia i grozy tragicznej, silnie pogłębioną i szczerą przy pomocy najprostszych środków.



Pełną żywiołowej siły, bujnego temperamentu i niewypowiedzianą szczerą była w roli Maryny panna Żmijewska, składając dowód, że jest ona istotnie utalentowaną artystką, przed którą rozwiera się piękna przyszłość. Być może w grze jej brak było jeszcze tego retuszu, co wykończyła i zaokrągliła szczegóły, ale to już rzecz podrzędna, bo z czasem, skoro artystka nabierze więcej rutyny i wzbogaci swoją technikę gry scenicznej, kreacje jej brakiem subtelniejszego wykończenia razić przestaną.

Obie córki Budyki Zośka i Jaga, każda w swoim rodzaju, znalazły wyborne przedstawicielki w osobach pań Trembińskiej i Czechowskiej.

Wreszcie pani Wierzejska, panowie Fritsche, Ryszkowski (typowy proboszcz wiejski w Galicji), Miciński, Kamiński, Norski, Schrot i Jarczyk (zaukomity dziad wiejski) z p. A. Zelwerowiczem na czele niewymownie szczerym i do zdumienia prawdziwym w roli Walka Samkówa zięcia Budyka, każdy w swoim rodzaju odtworzyli świetnie przez autora postawione typy.

Jednym słowem wczorajsze „Na Wycugu“ było jeszcze jednym więcej dowodem, co może zapal młodzieńczy i sceniczna praca pod światłym, świadomym celu kierownictwem istotnie utalentowanego dyrektora i reżysera.

St. Łap.

## Z WARSZAWY.

### \* Z kroniki terroru.

Wczorajszy „Warsz. dziennik“ przytacza szereg danych z kroniki wypadków terrorystycznych w Warszawie za ostatnie lata.

W r. z. zabito 2 żołnierzy i 4 policyantów, a zraniono żołnierza i 6 policyantów. W latach poprzednich było: w r. 1906 — zabitych 20 żołnierzy, 7 żandarmów i 56 policyantów, ranionych zaś — 7 żołnierzy, 1 żandarm i 15 policyantów; w r. 1907 było zabitych: 18 żołnierzy, 1 żandarm i 16 policyantów, ranionych zaś — 43 żołnierzy, 12 żandarmów i 47 policyantów.

Napadów na sklepy monopolowe było w r. 1906 — 149, w 1907 — 6, a w r. z. — 1. Bomb rzucano: w r. 1906 — 10 z 69 ofiarami, w r. 1907 — 21 z 17 ofiarami, a w r. z. — 17 z 27 ofiarami.

### \* Zjazd rabinów.

W nalszym ciągu odbywają się narady rabinów w Warszawie w domu przy ul. Rynekowej.

Pełno tam było żydów ciekawych, oraz interesantów, między którymi mnóstwo było takich, którzy mają chorych w domu i proszą o radę; wiele mają pretensje pieniężne do kupców żydowskich, a nie mogą ich skarżyć do sądu; kobiety, które pragną mieć dzieci i t. d.

Przyjęto uchwałę, ażeby każda gubernia wybierała stały komitet rabinów, który będzie wydawał „postanowienia obowiązujące“ dla tejże gubernii. Opracowanie szczegółowej instrukcji i regulaminu dla tych komitetów powierzono komisji, złożonej z 10 rabinów, po jednym z każdej gubernii.

Rabin z Radzimina żądał, aby wystarano się u rządu o pozwolenie na konfiskatę wszelkich książek, które „złe oddziałują na młodzież żydowską i są szkodliwe dla religii żydowskiej“. Gdy większość komisji orzekła, że takiego prawa nie można będzie uzyskać, a przeto nie warto się starac — rabin radzimiński rozgniewany opuścił zebranie.

Jeden z rabinów żądał, ażeby wystarano się u rządu o nie przyjmowanie wcale dzieci żydowskich do szkół, ponieważ to „odciąga te dzieci od życia religijnego“. Żąda też, ażeby chłopców uczono tylko tyle umiejętności, ile potrzeba do handlu, a dziewcząt nie uczono wcale, ponieważ kobieta jest stworzona tylko „do gospodarstwa domowego“.

Rabin z Kalisza, Chaskiel Lipszyc, wskazał na „tragiczne położenie wychowania córek żydowskich w Królestwie Polskim, które wychowują się w szkołach chrześcijańskich i pozostają obcemi i wrogimi dla swej religii i narodowości“. Gdy rabin zawołał: „Córy żydowskie powinny się kształcić w szkołach żydowskich“, pozostali rabini zaczęli krzyczeć i głośno protestować, twierdząc, że kobiety nie powinny się wcale uczyć i przytaczali orzeczenie talmudyczne: „Kto uczy swą córkę, ten ją demoralizuje“.

Postawiono wnioski, ażeby we wszystkich miastach zakładano wyższe uczelnie talmudyczne i bezpłatne, tak zwane „Jeszyboty“, które utrzymywałyby bogaci żydzi. Wreszcie był projekt, ażeby na stacjach kolejowych były „koszerne“ bufety.

Na uwagę zasługuje także fakt, że osoby prywatne, „chasydzi“ warszawscy i inni uczestniczący w zjeździe, stawiają jeszcze więcej fanatyczne wnioski, niż sami rabini.

## Z KRÓLESTWA.

**Otwarcie szkoły tkackiej.** Od kilku lat w Stanisławowie, pow. Mińsko-Mazowieckim, istniała szkoła tkacka, utrzymywana przez Towarzystwo krzewienia przemysłu ludowego (dawniej sekcję popierania przemysłu i handlu). Szkoła ta w roku ubiegłym została zwinięta, a na jej miejsce T-wo utworzyło nową szkołę w Orszewie, pod Żyrardowem (gub. Warszawska).

Nauka w szkole jest bezpłatna.

Przy szkole utworzono internat, w którym uczniowie znajdują całkowite utrzymanie za opłatę minimalną 7 rb. miesięcznie.

Kwalifikacje wygane są: umiejętność czytania i pisania oraz znajomość czterech działań arytmetycznych.

Kurs jest dwuletni, chociaż bardzo zdolni i inteligentni mogą przedzej szkołę ukończyć.

Uczniowie po 6 miesiącach nauki zaczynają zarabiać. Z początku szkoła płaci 5% od wartości towaru wyrobionego, nie czekając na jego sprzedaż; po 12 miesiącach 10%, po 18 miesiącach 15%. Wyroby uczniów szkoły sprzedają się w sklepie przemysłu ludowego przy ul. Brackiej w Warszawie.

Potrącenia te składane są na książeczki, i wychodzący ze szkoły wychowawiec znajduje się odrazu w posiadaniu pewnej gotówki, po prostu mającej na założenie warsztatu lub jakikolwiek inny sposób rozpoczęcia samodzielnej działalności.

Uczniowie po ukończeniu mogą też zostać instruktorami szkół tkackich lub grup włościańskich, tkactwem zająć się pragnących.

Ile wiemy, w szkole orszewskiej i internacie jest jeszcze kilka miejsc wolnych.

## Wiadomości zamiejscowe.

**Egzekwie nad umarłym miastem.** Zanim przystąpiono w Messynie do usuwania gruzów i równania z ziemią miejsca, gdzie kwitujące miasto stało, duchowieństwo tamtejsze odprawiło uroczystą egzekwie. Arcybiskup d'Arrigo szedł na czele procesji w szatach pontyfikalnych z mitrą i pastorałem, za nim postępowało całe duchowieństwo Messyny, o ile przy życiu pozostało, a dalej długi i smutny pochód ludności. Gdzie się procesja ukazała, warty wojskowe prezentują broń, robotnicy porzucają pracę i przyłączają się do pochodu. Procesja staje. Biała postać arcybiskupa wyraźnie się odejma na ciemnym tle tłumy. Twarz jego porwana zmarszczkami, opływa gorącymi łzami, wolno i ze tkaniem wygłasza słowa: „Requiem aeternam“. Ręce pasterza wznoszą się wysoko i błogosławią naokół. Wychudła jego postać jakby wznosiła się nad tłumem, gestem swych rąk obejmuje całe miasto, gdy mówi: „Dona ei Dominus“; panuje wtedy nad pochylonym tłumem, fizyczna słabość i zmęczenie pasterza znika, słowo jego dociera z mocą do każdego ucha. Chór księży odpowiada: „requiem aeternam, Dominus te appellat“, niemoc zupełna ogarnia pochylony przez nieszczęście tłum, nikt nie rozumie już słów kapłanów, widzi tylko olbrzymie zwłoki masta przed obliczem Boga. „Requiescant in pace“. Gdy arcybiskup wymawiał te słowa, boleść nad miastem, nad tysiącami zmarłych, którym błogosławi, staje się zbyt wielką i błogosławieństwo kończy się niepowstrzymanym łkaniem, dobiegającym do blizkich i dalekich, do kobiet i żołnierzy. Kobiety wstrzymują jeszcze chwilę swe zawodzenie, lecz następnie już wybuchają gwałtownie skargami i jękami i rzucając się na ziemię, wielkim głosem odmawiają swe modlitwy za zmarłą Messyną...

**Samobójstwo za pomocą dynamitu.** W numerze wczorajszym podaliśmy wiadomość o wybuchu bomby w koszarach przemyskich. Jak się okazuje, nie był to zamach na koszary, lecz samobójstwo oficera. W sprawie tej donoszą z Przemysła do „Nowej Reformy“:

We wtorek, 12 b. m. o godzinie 8-ej rano, pozbawił się życia porucznik Schneider, służący przy 10-ym batalionie saperów. Samobójstwa dokonał Schneider we własnym mieszkaniu w koszarach pionierów przy ul. Lipowej górnej w ten sposób, że zapalił patron dynamitowy, który trzymał w ręce. Eksplodujący dynamit rozerwał Schneidera literalnie na kawałki. Prócz tego wyrzuciła eksplozja materji wybuchowej dość znaczne spustoszenia w pokoju. Szczątki nieboszczyka rozleciały się po całym pokoju, spadając na meble, które ociekały ciepłą jeszcze krwią i wnętrznościami, kiedy pośpieszyli na miejsce wypadku żołnierze i oficerowie. Schneider, którego twarzy nie można już było prawie rozoznać, przedstawiał strasznie okaleczoną, bezkształtną masę.

Przyczyną samobójstwa, które dla swej oryginalności, wywarło wielkie wrażenie w kołach wojskowych i cywilnych były złe stosunki finansowe nieboszczyka. Wskutek tego został też Schneider zniewolony do złożenia szarży oficerskiej. Miało to już nastąpić w najbliższych dniach. Ta właśnie myśl, że będzie musiał na zawsze opuścić szeregi oficerów, odebrała Schneiderowi chęć do życia. Byłby się zapewne pozbawił życia wystrzałem z rewolweru, tak, jak to zamierzał w przedzeniu. Rewolwer mu jednak w czas odebrano. Nie mając innego wyjścia, użył dynamitu, o który mu, jako oficerowi pionierów, dość łatwo się było wystarać. Wszelkie wieści o zamachu dynamitowym na koszary, który planował Schneider, są nieprawdziwe.

## Na fujarce.

Gdyby dali mi fujarkę,  
Taką swojską — tę.. wierzbową..  
Tobym piosnki grał tą mową,  
Co matusia mnie lulali,  
Co matusia mi śpiewali  
Tę bym piosnkę grał..

A grałbym ci dzionki owe,  
Kiedy słonko promieniało,  
Kiedy w izbie tak jaśniało,  
Jakby w nasze skromne wrota  
Weszła jakaś zorza złota:  
Kiedy matusz całowali,  
Gdy się matusz uśmiechali.  
Tę bym piosnkę grał..

Wygrałbym ci wszystkie żale,  
Wszystkie nocki nieprzespane,  
Wszystkie nocki przepłakane.  
Co matusia przepłakali,  
Co matusia nie przespałi,  
Tę bym piosnkę grał..

I zagrałbym tę piosenkę  
Na fujarce, na zielonej:  
Kiedym odszedł w obce strony....  
Matusine oczy złote  
W darze, dały mi tęsknotę..  
Tę bym piosnkę grał..

I grał-bym ci ona jeszcze:  
Ze mi bardzo źle u ludzi,  
Ze się smutek rankiem budzi  
A zasypia ze mną nocą —  
W oczach zawdy lzy migocą —  
Tę bym piosnkę grał..

Konstanty Tatarkiewicza.

## Ostatnia poczta.

### Z Serbii.

Potwierdzenie wiadomości o ugodzie serbsko-tureckiej wywołało w całej Serbii niesłychane wrzenie i podniecenie umysłów. W Białogrodzie mówią powszechnie o nieuniknionej abdykacyi króla Piotra, chorego podobno nieuleczalnie na nerki.

Wpływy następcy tronu księcia Jerzego rosną z dnia na dzień. Dokoła księcia grupują się najwybitniejsze osobistości z kół politycznych Serbii. Onegdaj wieczorem ks. Jerzy w kasynie oficerskiej wygłosił płomenną mowę, w której między innymi oświadczył: „Dzień, w którym stanę na czele armii, będzie dniem upokorzenia nienawistnych nam sztandarów. Dzień ten jest bardzo bliski“.

Angielski dziennik „Daily Telegraph“ otrzymał z Białogrodu alarmujące wieści.

W całej Serbii odbywają się gorączkowe przygotowania do wojny. Wpływ kół umiarkowanych zupełnie zanikł. Abdykacja króla Piotra jest bardzo prawdopodobną.

Przeciw królowi bowiem wypowiedziała się i skupszczyzna na jednym z tajnych posiedzeń jeszcze w dniu 29 grudnia r. z. Na posiedzeniu tem przywódca narodowców Riberać zapytywał rząd, dla czego skazani na wysokie kary przeciwnicy królobójców nie są ulaskawieni.

Rząd odpowiedział, iż postanowił wszystkich skazanych polecić łasce królewskiej i przedstawić królowi odnośny ukaz, ale król podpisu odmówił. Łaska zaś stanowi prerogatywę korony.

Jakkolwiek posiedzenie to było tajnem, wieść o niem przedostała się do dzienników, które ostro napadły na króla. „Srpska zastawa“ poświęciła tej sprawie namiętny artykuł. „Otoczbina“ wzywa wprost do abdykacji króla, który wiąże się ze spiskowcami. Serbia przez to ponosi znaczne straty i znajduje się w fałszywym położeniu wśród dyplomacji europejskiej. Żaden dwór zagraniczny nie przyjąłby króla Piotra.

Niechże skupszczyzna raz zdobędzie się na odwagę i orzecze: „Królu, nie jesteś godzien władać tą ziemią. Złóż więc koronę, zrzeknij się tronu i kraju dobrowolnie, byśmy nie byli zmuszeni użyć siły“.

„Otoczbina“ wytoczono proces o zdradę stanu.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 14 stycznia. (P.)** W cerkwi pałacowej Wielkiego w Carskim Siole odprawiono liturgię. Obecni byli: Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsze Panie z Najdostojniejszymi starszemi Córkami, Wielcy Książęta, Wielkie Księżne, prezes rady ministrów, prezes rady państwa, ministrowie, główni zarządzający, pierwsi urzędnicy Dworu, ochmistrzowie, damy swity, świta Najjaśniejszych Państwa, komendanci i oficerowie własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju i składanego pułku piechoty. Po liturgii obecni mieli szczęście w sali cerkiewnej składać Najjaśniejszemu Państwu życzenia noworoczne. Po odjeździe Ich Cesarskich Mości i Wysokości obecnym podano śniadanie marszałkowskie.

O godzinie 2 i pół po poł. w pałacu Wielkim w Carskim Siole ciało dyplomatyczne w Petersburgu miało zaszczyt składać Najjaśniejszemu Panu życzenia noworoczne. Wśród obecnych znajdowali się ministrowie: Dworu i spraw zagranicznych.

**Petersburg, 14 stycznia. (P.)** Zmarł dymisyonowany wiceadmirał Rożestwienski.

**Kijów, 14 stycznia. (P.)** Komisya gubernialna do spraw miejskich postanowiła przedstawić ministrowi spraw wewnętrznych prośbę rady miejskiej o utworzenie w Kijowie wewnętrznej komory celnej i o pozwolenie na zaciągnięcie w tym celu pożyczki obligacyjnej na sumę rubli 150,000.

**Nowoczerkaśk, 14 stycznia. (P.)** Straty wyrządzone przez pożar w kopalniach węgla Paromonowa, wynoszą 500,000 rb. 1,100 robotników uwolniono.

W chutorze Iwanowskim w pow. donieckim, wykryto fabrykę fałszywych monet srebrnych. Przy aresztowanych znaleziono przyrządy i wielką ilość materiałów.

**Rostow nad Donem, 14 stycznia. (P.)** We wsi Mieszkowo podczas jarmarku zjawily się w znacznej ilości fałszywe trzyrubłówki. Aresztowano dwóch skupujących towary, przy których znaleziono znaczną ilość fałszyfkatów. Na stacji Prochladnej kolei władz kaukaskiej aresztowano człowieka, sprzedającego pasażerom bilety jazdy. Znaleziono przy tym człowieku paczki podrabionych biletów, stemple, rewolwer oraz korespondencję z członkami fałszerzy.

**Tyflis, 14 stycznia. (P.)** W zaułku Arkadzkim dwóch nieznanymi ludźmi zraniono kilkoma strzałami rewolwerowymi przechodzącego dozorcę policyjnego i uciekło.

**Berlin, 14 stycznia. (P.)** Wszechniemiecka „Tägliche Rundschau“ ostrzega Niemców słowami „Kreuzzeitung“ wyraża się przychylnie o kredycie rosyjskim i przemawia za współpracownictwem Niemiec z Rosją, przymierze bowiem niemiecko-rosyjskie wytworzyłoby siłę, której Anglia nie odważyłaby się zaciepić.

**Wiedeń, 14 stycznia. (P.)** Do „Corr. Bureau“ telegrafują z Białogrodu: Wieść o przyjęciu przez Turcyę propozycji austriackiej wywarła tutaj wrażenie przynębiające. Postępowanie Porty zowią formalnym wiarołomstwem młodoturków. Kola rządowe starają się zmniejszyć pesymizm i zapewniają, że konferencya europejska da Serbii i Czarnogórze kompensatę.

**Konstantynopol, 14 stycznia. (P.)** W izbie deputowanych kuluary, loże dyplomatów i prasy przepełnione. Rozmawiano wiele o dokonanych w nocy aresztowaniach członków klubu reakcyjnego i niezadowolonych. Mianowicie w redakcyi „Chuchuka“ wykryto spiszek przeciw głównym przywódcom młodoturków, przyczem aresztowano 40-tu byłych urzędników.

Obradom przewodniczył Achmed Riza bej. Po przerwie na trybunę wszedł Kiamil pasza.

Jego sekretarz, stojąc obok niego, czytał jego mowę, która trwała pół godziny. Mowę często przerywano oklaskami.

Kiamil pasza, wspomniawszy w mowie o zarządzeniach, poczynionych w celu przywrócenia porządku i utrzymania wolności, zaznaczył, że potrzeba dokonac rewizyi konstytucyi, zjednoczenia narodu z sultanem.

Przeszedłszy do spraw zagranicznych, Kiamil pasza dziękował mocarstwom za poparcie, podkreślił przyjaźń z Anglią, poparcie nowego systemu rządów przez pierwszą Rosyę.

Po mowie tej autorowie interpelacyi zrzekli się głosu. Izba jednomyślnie uchwaliła votum zaufania do gabinetu.

W sali i kuluarach zgotowano burzliwe owoce dla Kiamila paszy.

Po przerwie kilku deputowanych zaproponowało motywowaną formułę przejścia do porządku dziennego, ale izba przyjęła proste przejście do porządku.

W kółkach politycznych zwycięstwo gabinetu poczytują za wielkie i za obniżenie wpływu młodoturków.

### D Z I E N N E.

**Petersburg, 15 stycznia. (P.)** Na ciągnięciu I pożyczki premiowej główne wygrane padły na numera:

- 200,000 serya 2247 № 48.
- 75,000 serya 2174 № 11.
- 40,000 serya 10612 № 5.
- 20,000 serya 13285 № 21.
- 10,000 serya 19592 № 38; serya 2083 № 40; serya 14106 № 32.
- 8,000 serya 6394 № 43; serya 13296 № 16; serya 7804 № 19; serya 12675 № 43; serya 18964 № 12.
- 5,000 serya 14826 № 6; serya 12452 № 50; serya 2060 № 27; serya 1163 № 17; serya 8129 № 12; serya 9859 № 46; serya 16208 № 47; serya 15587 № 50.
- 1,000 serya 14357 № 45; serya 8607 № 32; serya 9744 № 1; serya 15853 № 6; serya 10735 № 25; serya 17420 № 48; serya 6300 № 47; serya 16299 № 8; serya 665 № 13; serya 7184 № 36; serya 18261 № 43; serya 663 № 18; serya 17666 № 48; serya 6995 № 45; serya 11812 № 39; serya 19534 № 25; serya 3172 № 36; serya 3374 № 21; serya 14456 № 50; serya 15895 № 33.

**Londyn, 15 stycznia. (P.)** Angielski bank podwyższył dyskonto do 3 procent.

### Rozkład pociągów.

Zimowy od 28 października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.20, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.30.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.35, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.34, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

### Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechodzą do Kalisza: o godz. 8.25, 12.25, 5.40, 6.30 do Warszawy: o godzinie 10.42, 11.40, 5.51.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.34, 11.30, 5.37, 9.30: z Warszawy o g. 12.13, 5.32, 6.28.

### Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55. Odechodzą ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 10.45, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 8.10.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano

Pociągi oznaczone literami: b), f), h), o), bezposredniej komunikacyi Warszawa-Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), c), f), m), j), n), kursują wagony pocztowe.

Pociągi oznaczone literami: e), j), n), p), c), g), l) zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociągi oznaczone literami: h), b), zatrzymują się tylko w Andrzejowie.

### Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“ wydanie ozdobne z ilustracyami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ tylko 1.25 kop.

2) Feliks Koneczny — „Dzieje Polski“, 2 tomy, z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski; cena w oprawie rb. 2.00, broszurowane 1.50 kop., dla prenumeratorów — w oprawie 1.30 kop., broszurowane rb. 1.00.

3) „Wilenów“ — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

### Dla starszych:

4) „Kocham i cierpię“ antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów 55 kop.

5) „Do kawowej nocy...“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucyi serbskiej, w 5-u tomach z ilustracyami 2.50 kop., dla prenumeratorów 1.25 kop.

**„JUNO“** Pasta do twarzy i całego ciała. Usuwa piegi, szorstkość skóry, czerwoność twarzy i rąk. Leczy liszaje, krosty i t. p. Bezporównania lepiej działa, jak wszelkie kremy, gliceryny i wazeliny. Niezbędny środek w codziennej tualecie damskiej i męskiej. Sprzedaż: składy apteczne, apteki i perfumerye. Cena 50 kop! 9999 z

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

| Data.      | Barometr sprowadzony do 0° st. | Termometr w st. C. | Wilgotność w % | Kierunek i siła wiatru | Uwagi                                  |
|------------|--------------------------------|--------------------|----------------|------------------------|--|
| 13/I 1 pp. | 733.8                          | + 0.8              | 82             | Pn 3                   | Z dnia 13/I Temperatura max. + 0.8° C. |
| 13/I 9 w.  | 729.1                          | - 2.2              | 94             | Pn 3                   | Temperatura min. - 2.6° C.             |
| 14/I 7 r.  | 721.3                          | - 3.4              | 95             | Pd Z 5                 | Opadu 2.5                              |
| 14/I 1 pp. | 718.5                          | + 1.3              | 73             | Pn Z 5                 | Z dnia 14/I Temperatura max. + 1.7° C. |
| 14/I 9 w.  | 724.8                          | + 0.8              | 85             | Pn Z 5                 | Temperatura min. - 4.0° C.             |
| 15/I 7 r.  | 729.7                          | + 1.2              | 85             | Z 3                    | Opadu 3.0                              |

S + P.  
**Helenka Łebkowska**  
nasza najdroższa córeczka i najukochańsza siostrzyczka, zmarła dnia 15-go stycznia 1909 r., przeżywszy 1 rok i 8 miesięcy.  
Wyprowadzenie drogi nam szczałek odbędzie się w niedzielę o godzinie 2 po poł., ze wsi Nowe Rokicie na cmentarz Stary katolicki, na które strapieni rodzice i siostra zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół. 98

W dniu 16 b. m. o g. 11 odprawione zostanie w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za spókoj duszy s. + p.  
**FELIKSA RZEWUSKIEGO,**  
na które zaprasza Rodzina. 97





# Amelia z Finsterów STARK

zmarła w dniu 14-ym stycznia 1909 r., o godzinie 8 $\frac{1}{2}$  rano, ukochana żona, matka, bratowa, teściowa, babka i ciotka, przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 16-go b. m. o godzinie 2-jej po poł., z domu przy ul. Średniej № 35, na Stary cmentarz ewangelicki, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

## Stroskany Mąż z Rodziną.

96

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**A** 3. Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92, poleca inteligentną bonę z krojem, szyłem, 4 letniem świadectwem Francuzkę szwajcarkę świeżo przybyłą. 226-3-2

**A!** Biuro Ludwiskiej (Piotrkowska 92, poleca freblankę z 5 to klasowem wykształceniem, krojem, szyłem i chlubnymi świadectwami. 206-3-3

**B** iuro R. Sciszewskiej, Przejazd № 14, poleca: nauczycielki, nauczycieli, nauczycielki muzyki, oraz francuzki, niemki, freblówki, bonę z szyłem, gospodynię różnej narodowości z praktyką. 31-10-4

**D** owód № 106793 oddziału 2 go Łódzk. Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego, Piotrkowska № 69, zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 210-3-2

**D** osw. adzony korepetytor przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1455

**F** ortepian w dobrym stanie tanio do sprzedania. Główna № 40 m. 15. 5641

**F** ryzerski zakład do sprzedania. Ul. Grabowa № 27. Tamże potrzebny subiekt i pomocnik na stałą pomoc. 207-3-3

**K** antor służących, Piotrkowska № 92, poleca wielki wybór różnej służby; rekomendacje mają chlubne. 249-3-1

**M** aszyny do szycia sprzedam niedrogo. Juliusza 11. m. 33, oficyna. 208-5-3

**M** aszynę Singera pierścieniową sprzedam niedrogo. Andrzejka № 10 m. 5. 193-3-3

**M** łody człowiek z elementarnem wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Oferty pod lit. A. M. w „Rozwoju”. 2 22-2

**M** anekin kupię. Oferty pod K. P. składać w „Rozwoju”. 223-3-2

**P** otrzebni chłopcy i ludzie starsi do gazet. Pabianice, Biuro dzienników. 218-3-2

**P** oszukuję przyzwoitego pokoju umeblowanego z usługą w centrum miasta. Oferty dla E. P. przyjmuje „Rozwój”. 233-3-1

**P** okoje umeblowane do wynajęcia Orla 23 m. 26. 12310-6

**P** okój kawalerski do wynajęcia zaraz, ulica Nowa Promenada nr. 49. 205-3-3

**P** otrzebna zaraz kucharka, obznajmlona w gospodarstwie domowym do dwóch osób; tylko z dobrmi świadectwami mogą się zgłaszać; ulica Orla № 9 m. 2 parter. 196-3-3

**P** otrzebne zdolne podręczne i uczennice. Konstancyńska 5 m. 14. 200-3

**P** ralnica do sprzedania bardzo tanio Wiadomość w „Rozwoju” 211-3-1

**P** otrzebny jest pomocnik ogrodnika, samotny, do ogrodu warzywnego Zgłaszać się ul. Srebrzyńska № 28. Koziny 2363-1

**P** okój ładny frontowy dla kawalera do wynajęcia zaraz. Miłsza № 45 m. 5 I piętro. 247-3-1

**P** otrzebny rządcą rolnik, kawaler. Wiadomość Mleczarnia Gemzów, Promenada № 43. 239-3-1

**P** rzybliżał się pies buldog morderczy. Prawy właściciel może go odebrać za zwrot kosztów, Brzezińska № 100 wcegielnia u Gronka. 245-1

**R** oznosiciel z kaucją potrzebny do kantoru pism i ogłoszeń. Mikołajska 20. 230-4-1

**S** klep kolonialny dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania z powoda wyjazdu. Nawrot № 87. 244-3-1

**S** anki do sprzedania, ul. Dzielna nr. 52, stróż wskaże 228-1

**S** tudent politechniki udziela lekcyj. Oferty Andrzejka № 46 m. 10. 182-3-3

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Maryi Frakowskiej, wydany z fabryki I. Kindermana 184-3-3

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Olgi Cyerman, wydany z fabryki nici w Widzewie. 185-3-3

**Z** aginął paszport, wydany z m. Piotrkowa na imię Romanu Wojciechowskiego. 197-3-3

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Elżbiety Jaryszek, wydany z fabryki Ossera 194-3-3

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Antoniego Dombkiego, wydana z fabryki Karola Konińskiego. 21-3-2

**Z** aginął kwit od zegarka srebrnego kluczykowego za № 594 na imię Antoniego Strzeleckiego. Ostrzega się, iż kwit ten jest nieważny. 215-2-2

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Franciszka Paluszkiwicza, wydany z fabryki Akcyjnego Towarzystwa I. K. Poznańskiego. 229-3-1

**Z** aginęła książeczka legitymacyjna na imię Maryanny Mejer, wydana z magistratu m. Łodzi. 242-1

**Z** aginęła karta od paszportu, wydana z piekarni p. Kalińskiego na imię Adama Przygodzkiego. 234-3-1

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Stanisława Borkowskiego, wydany z fabryki Weclora. 241-3-1

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Stanisławy Kapuścińskiej, wydany z fabryki Kochalskiego. 237-3-1

**Z** aginęły 2 psy wyzły, jeden kasztanowaty, pierś i łapy białe, drugi brązowy nakrapiany. Proszę odprowadzić: Bufet Łódź fabryczna. Nieprawy posiadacz pociągnęty będzie do odpowiedzialności sądowej. 240

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Józefy Andruszewskiej, wydany z fabryki Franciszka Kindermana. 191-3-3

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Olgi Peter, wydany z fabryki Józefa Richtera 202-3-3

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Bronisławy Kokoszka, wydana z fabryki Silbersteina, Piotrkowska nr. 212. 92-3-3

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Stanisława Mikołajczyka, wydany z fabryki Wojdyławskiego. 216-3-2

**Z** aginęła książeczka legitymacyjna na imię Jana Heislera, wydana z magistratu m. Łodzi. 214-3-2

**Z** aginęła karta od paszportu na imię Bronisława Kucharskiego, wydana z fabryki Scheiblera. 224-3-2

**Z** aginął kwit od paszportu na imię Kazimierza Piączaka, wydany z fabryki Epszteina i Kiedermana 175-3-3

**Z** aginął paszport na imię Władcentego Chachulskiego, wydany z gminy Rzew, pow. Łódzkiego. 152-3-3

**Z** aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Scheiblera na imię Franciszki Choinackiej. 178-3-3

**Z** yrandol gazowy do ściągania do sprzedania. Główna № 28 m. 11. 5622-4-2

**Z** pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz. Nawrot № 72. 180-3-3


**10,000** rubli do ulokowania na pierwszy numer hipoteczny posesyi miejskiej w Łodzi w całość lub mniejszych sumach. Wiadomość u Ostrowskiego, Długa № 5. 238-2-1

Niniejszem zawiadamiamy, iż z dniem 1-ym stycznia 1909 r. Główną Agenturę naszego Towarzystwa na okręg Łódzki i gubernię Kaliską powierzyliśmy firmie „Ignacy Saks i S-ka” w Łodzi.

**Towarzystwo Ubezpieczeń „JAKOR”.**

**Maść przeciw odmrożeniom  
Granulki od kaszlu  
Boro-Mentol od kataru**  
poleca Apteka

**W. Groszkowskiego**  
KONSTANTYNOWSKA 17. 1-20 2

**CYRK A. D. DEVIGNÉ** w gmachu „APOLLO” 

W sobotę 16 stycznia 1909 r. dane będzie

**Wielkie Sport Przedstawienie**

**10-y występ międzynarodowego szampionatu**

walki francuskiej dla specjalistów siłaczy o nagrodę 5000 frank.

1. Bisbaher — Niemcy i Majsuradze — Kaukaz.
2. Konep — Finlandya i Fristensky — Czechy.
3. Aberg — wszechświatowy szampion i Przesina — Morawy.
4. Sokolow — Rosya i Buccioni — Włochy.

**Debiut najsilniejszego ożłowieka w świecie polskiego szampiona Cykiopa Bieńkowskiego.**

Początek o godzinie 8 $\frac{1}{2}$ , wieczorem. 100

ANONS. W niedzielę 17 stycznia dwa przedstawienia.

# UWAGA! W teatrze „DAZA“ róg Główniej i Piotrkowskiej UWAGA!

od piątku dnia 15 do 22 stycznia 1909 roku  
wystawiony będzie szereg nadzwyczaj zajmujących Sensacyjnych obrazów, pomiędzy innymi:

## Córka Doktora AMOR I PSYCHE

wzruszający, cudowny i zarazem zajmujący dramat z życia, wykonany przez najsłynniejszych artystów teatrów Paryskich.

Obraz historyczny w kolorach.

Szczegóły w programach.

87-2

Zielona 2.

# The Bio-Express.

Zielona 2.

Nad program od 15 stycznia

# Trzęsienie ziemi w Reggio i Mesynie 200,000 ofiar.

95-2-1

### Specjalista chorób skórnych weneryczn. i niemocy płciowej Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8, dla  
pań od 5-6. W niedziele tylko  
od 9-3 po poł. 114r  
Badanie krwi przy syphilisie.

### Dr. Franciszek KOZIOLKIEWICZ

mieszka  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrz., dzieci i ko-  
biece. Przyjmuje od 8 do 11 r.  
od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

### Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece,  
h. ordynator warsz. kliniki akusz.  
Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2-6 1/2  
po poł. Południowa 23. 2114d

### Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje analizy płucny, mo-  
czu, krwi, wydzielin ropanych itd.  
Od g. 9 1/2-10 1/2, i od 4-6. 541r

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WE-  
NERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w.  
panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1  
rano i od 9-6 po poł. 1420-r-  
Ul. Południowa № 2.

### Dr. S. KANTOR

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe. Krótka № 4.  
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9  
wiecz., panie od 5-6. 1816

### Dr. R. Skibiński

Piotrkowska 57  
powrócił. 2820-159

### Dr. H. Sadkowski

asystent G. W. Uniwersytetu  
przyjmuje z chorobami wewnątrz-  
nymi (spec. żołądka i kiszki).  
Dzielnia № 3.  
od 5 do 7-jej 2156-r

### Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.

Przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8  
po poł., panie od 5-6. W nie-  
dziele i święta od 8-1 r. 837r

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wenerycz-  
ne, choroby dróg moczowych.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.  
dla dam od 4-5. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano. 746-r

Osiadłem się w tutejszym mieście jako  
specjalista chorób skórnych, wenerycz-  
nych, płciowych i chorób włosów. Przy-  
jmuje codziennie od 8 do 1 w południu  
i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-9  
do 1-jej rano i od 4 do 6-jej po południu.  
Dla pań osobna poczekalnia.

### Dr. B. Rejt,

ul. ŚREDNIA № 5. 140r

### Zaginęło zaliczenie

№ rachunku 380209 na rb. 21 k. 71.  
Zaliczenia nr. 70203, wysłano  
przez B. Rabinowicza, Łódź do  
Dziwniska dnia 9/9 1908 roku.  
70-3-2

Potrzebne zaraz 2 lub 3

### pokoje

frontowe, przy rodziale lub od-  
dzielne. Oferty sub B. K. skła-  
dać w adm. „Rozwoju“. 713-2

### Czeladzie cechu murarskiego

mają zaszczyt prosić swych człon-  
ków na powtórny roczny obra-  
chunek ksiąg — dnia 17 b. m. o  
godz. 2 p p. Lipowa 36. 813-1

### Kartofle

w wyborowym gatunku, wypró-  
bowane, są do nabycia z dostawą  
do domów po rb. 160 kop. za  
korzec 240 funt. w Mleczarni  
Ziemlańskiej, Dzielnia 30. 856-1

### Pragnącym przygotować się do gimnazjum

lub do szkół średnich udzieli się  
wskaźówek w Adminstr. „Roz-  
woju“. 1721-6-5

Główny skład na Rosyę „F. Ad. RICHTER i Co.“ w St. Petersburgu  
Lab. chem. farm. Mikołajowska 16,  
wysła bezpłatnie na każde żądanie broszury o leczeniu  
znanymi środkami kotwicznymi, oraz poleca  
Kotwiczny PAIN-ERSPELER niezawodny środek prze-  
ciwko PRZEZIĘBIENIU,  
NEUMATYZMOWI, INFLUENZIE i t. p. Ułkac na udolnych  
falejfkach! Reprezentant: pp. Królikowski i Bartoszewski.  
Główny skład na Łódź w aptece W. Danieleckiego. 9180  
ul. Piotrkowska № 130

### W Szkole Prywatnej Męskiej

## D. Grossa

lekcye rozpoczną się dnia 15 stycznia r. b. Zapisy uczniów  
codziennie od godzi-  
ny 9-4 po południu. Łódź, Mikołajewska. 61-3



## GLYCEROPHOSPHATE ROBIN

### Glycerofosfat Ziarnisty ROBIN'A

Glycerofosfat wapnia i sody  
STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH  
Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości  
w okresie rośnięcia u dzieci, podczas kar-  
mienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przecią-  
żeniu umysłowemu i t. p.  
Przyjemny w smaku zażywa się w małej ilości  
mleka lub wody.  
Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się  
w formie pastylek.  
Wstrzegać się bezwartościowych naśladownictw.  
Sprzedaż w aptekach  
i w większych składach aptecznych.

### Północny Bazar Wyróbów rogowych

będzie tylko do dnia 25 Stycznia 1909 r.  
Przejeżdżając na czas krótki otworzyłem w Łodzi przy  
ul. Piotrkowskiej № 42.

Sprzedaż rzeczy oryginalnych rogowych i z kości słoniowej a  
mianowicie: portycygara, laski, przybory piśmiennie, lichtarze,  
wieszadła do ręczników, noże do krajania papieru, owoców,  
masła, cytryn. Łyżki do salaty, śmietany kompotu, marynat,  
musztardy, jaj. Widelce do solenia cytryn, sitka do zaparzania  
herbaty, kawy, kaszy, mąki. Grzebieńce rogowe i z kości sło-  
niowej.

Rzeczy z drzewa brzoźowego i orzechowego.  
Rzeczy gabinetowe z kamieni sybirskich. Zabawki  
dziecięce i gry. Haftki lniane wyrób ręczny. Towar z  
pierwszej ręki. Ceny bardzo przystępne i stałe  
83-3-1  
Z poważaniem A. FARAŃCZEW.

W szkole froeblovskiej  
Władysława Chojnacka  
przy ul. Pańskiej № 4 przyjmuje  
zap's dzieci od lat 3. 39-3-3

Przyjmuje nadrabianie  
pończoch.  
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56  
2-gie piętro.

W szkole Prywatnej  
w ZGIERZU

Lucyi Majeranowskiej  
lekcye rozpoczęły się 4-go  
stycznia 1909 r. 41-1

Ulica PRZEJAZD N° 12  
EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI  
Pracownia haftów  
i ZNACZENIA BIELIZNY  
D. Mazurkiewiczowej  
Przejazd 12 m. 14,  
w podwórku, w oficynie II piętro  
przyjmuje wszelkie roboty  
w zakresie haftu wchodzące,  
wykonują takowe staran-  
nie, na czas oznaczony, po  
możliwie niskich cenach.  
Przyjmuje się uczennice.

### NAUCZYCIEL

języka polskiego wykładu litera-  
ture, stylistykę, gramatykę, przy-  
gotowuje na domowych nauczy-  
cieli Mikołajewska 67 m. 5. 38-3-3

### Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53  
NATALII KĘDZERSKIEJ  
przyjmuje obstalunki i reperacje.  
1575 Piotrkowska 115 m. 6